

Dla lepszej współpracy

Wiceprezydent Łukasz Moleń zrezygnował w ubiegłym tygodniu z bycia członkiem Polski 2050 Szymona Hołowni i dołączył do Platformy Obywatelskiej.

str. 3

Marzenia się spełniają

Osiem sal lekcyjnych, zaplecze socjalno-sanitarne, biura i dwie sale konferencyjne – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących zyska nową przestrzeń.

str. 4

Relaks w kamieniołomie

Można spróbować swoich sił na ścianie wspinaczkowej via ferrata, poszybować tyrolką nad taflą wody czy po prostu pospacerować nad zalewem. W ubiegły piątek uroczyste otwarto Kamieniołom Podkowiński, nowoczesną przestrzeń rekreacyjno-edukacyjną.

str. 5

Czarni miejskim klubem

Czarni Radom uratowani przez miasto. Gmina przejęła 75 proc. akcji spółki WKS Czarni Radom S.A., dokładając 300 tys. zł i udzielając milionowej pożyczki. Klub ma budować nową przyszłość w oparciu o radomskie akcenty w drużynie i transparentne finanse. Władze liczą, że stabilizacja przyciągnie sponsorów i pozwoli wrócić do czasów świetności.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 959 PIĄTEK – CZWARTEK 22-28 SIERPNI 2025

NAKŁAD 10 000

Święto papryki

Fot. Magda Nawara



W trzecią niedzielę sierpnia wieś Słowików w gminie Przytyk po raz kolejny zamieniła się w prawdziwą stolicę papryki. To właśnie tutaj odbyły się XXIV Ogólnopolskie Targi Papryki – wydarzenie, które od lat przyciąga nie tylko mieszkańców regionu radomskiego, ale również turystów i wystawców z całej Polski.

str. 9

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
RODZIME RADIO!
www.radiorekord.pl

REKLAMA

rh m
radomskie hale mięsne
Nasze **TARGOWISKO**
KUPCY ZAPRASZAJĄ
UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Dzieje się!



Piątek, 22 sierpnia

➔ **„Świoniopolis” na Ulicy Teatralnej.** To już ostatnia w tym roku odsłona Ulicy Teatralnej. O godz. 20 na pl. Jagiellońskim będzie można zobaczyć spektakl „Swinopolis” Teatru Biuro Podróży z Poznania. Ta prosta opowieść o małych świnkach wychowywanych i edukowanych przez dorosłe świny, jest echem orwellowskiego „Folwarku zwierzęcego”. Wykorzystuje ona motywy cynicznej manipulacji; tworzy iluzję pięknego świata, konstruując w ten sposób fałszywą rzeczywistość, w której bogiem staje się człowiek. Beztroska wychowanków zostaje gwałtownie przerwana w chwili, gdy odkrywają one prawdę o swoim świecie, a jest nią rzeź... Reżyseria: Paweł Szkotak.

➔ **5. Ogólnopolski Festiwal Opowieści.** Do Radomia przyjechali opowiadacze i opowiadaczki z całej Polski, by podzielić się opowieściami – baśniami, legendami, historiami prawdziwymi i wymyślonymi, wzruszającymi i zabawnymi, dawnymi i całkiem współczesnymi. Dziś drugi dzień festiwalu, w Miejskiej Bibliotece Publicznej. W programie: godz. 19 – gala wręczenia statuetek Bazarza Roku 2025, wieczór debiutów i koncert laureatów 2024.

➔ **Letnia Scena PIK w Pionkach.** W romantyczny świat romskiej muzyki zabierze słuchaczy grupa Czarnina, czyli Nina Kodorska (śpiew),



Oliwier Andrzejchenko (klarnet, saksofon), P a t r y k W a l c z a k (akordeon) i Hipolit Woźniak (gitarra akustyczna, śpiew). To będzie już ostatni nasz koncert w tym sezonie na Letniej Scenie PIK w parku Błonia w Pionkach. Start o godz. 19. Wstęp wolny.

Sobota, 23 sierpnia

➔ **5. Ogólnopolski Festiwal Opowieści.** W programie: godz. 10 – poranek Kamishibai opowieści dla dzieci; godz. 12.30 – „Baśnie świata dla dzieci”, cz. I; godz. 19.00 – „Noc opowieści”, część I – opowieści w magicznym ogrodzie bibliotecznym, część II – otwarty mikrofon, spontaniczne opowieści we wnętrzach bibliotecznych.

➔ **Lato z ROK-iem.** O godz. 17 Radomska Orkiestra Kameralna zapraszana dziedziniec Muzeum im. Jacka Malczewskiego na ostatni już koncert z cyklu „Lato z ROK-iem”. Tym razem usłyszymy „Rodzinę ROK-u”, czyli kwartet wiolonczelowy w składzie: małżeństwo Alicja i Piotr Gach oraz Szymon Krzemień i jego syn Stanisław. W programie: muzyka filmowa, bałkańska, żydowska i jazzowa w niezwykle

aranżacjach na cztery wiolonczele, m.in. motywy z „Madagaskaru”, „Ojca chrzestnego” i „Piratów z Karaibów”. Wstęp płatny – bilet normalny 5 zł, bilet dla dzieci 1 zł.

➔ **Koncert Carrion.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 20.30 na ostatni już koncert, w ramach tegorocznej Strefy Komfortu. Tym razem wystąpi radomski zespół Carrion, grający muzykę rockowo-metalo. Powstał na początku 2003 roku i ma na koncie pięć albumów. Zyskał popularność, grając na najważniejszych festiwalach i scenach klubowych w Polsce, a także w programach telewizyjnych i radiowych. Po kilku latach przerwy, w 2024 roku, Carrion powrócił na scenę w ramach trasy koncertowej „Back On The Road Tour”. Bilety w cenie 40 zł można kupić online i w kasie Elektrowni.

Niedziela, 24 sierpnia

➔ **5. Ogólnopolski Festiwal Opowieści.** W programie: godz. 11.00 – „Baśnie świata dla dzieci” cz. II; godz. 17.00 – „Mitologia słowiańska dla młodszego czytelnika” Michał Łuczyński – spotkanie autorskie; godz. 18.00 – „Mity słowiańskie” – spektakl narracyjny dla całej rodziny, grupa Baśnie z Sześciu Stron Świata.

➔ **Lato z Brandtem.** Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku zaprasza na kolejne spotkanie w ramach cyklu „Lato z Brandtem”. W programie dla całej rodziny: „Laboratorium koloru” – warsztaty malarskie inspirowane emocjami i dynamiką obrazów Brandta; „W co się ubrać?” – projektowanie kostiumów historycznych; „Kolorowy świat wyobraźni” – filmowanie na sucho, czyli tworzenie własnych form plastycznych; gra literacko-historyczna „Z pamiętnika Brandta” – poznaj sekrety życia artysty. O godz. 15 spotkanie specjalne na tarasie pałacu Brandta – „W pracowni i w salonie artystycznym Heleny i Józefa Brandtów”, rozmowa Joanny Nagay z dr Tomaszem Prusakiem, potomkiem rodziny Prusaków. O godz. 18 natomiast, w namiocie przed pałacem Brandta zaplanowano koncert kameralny. Wystąpi Orkiestra Kameralna Polish Camerata pod batutą Marka Głowackiego, a w programie symfonie W.A. Mozarta. Bilety: udział w warsztatach i grach – 15 zł (można dołączyć w dowolnym momencie), koncert – 3 zł.

➔ **Spektakl w Malinowym w Ilży.** Koniec lata nieubłagane nadciąga nad „Malinowy”, czyli leśmianowski ogród w Ilży przy ul. Podzamcze 38. Tym razem Powiatowy Instytut Kultury zaprasza o godz. 18 na spektakl „Miłość w remoncie”. Na scenie zobaczymy Dorotę Lewandowską i Roberta Jabłońskiego ze Stowarzyszenia Teatr Resursa. Jak im pójdzie z tytułowym remontem? Czy zranione serce da się posklejać? Do wygrania kupony na Iłżeckie lody Nowak - partnera „Malinowego”.

NIKA

REKLAMA

Cafe Jazz Festival

Radom między 22 a 24 sierpnia stanie się stolicą jazzu, a to za sprawą ósmej edycji Cafe Jazz Festival.

Przez lata Cafe Jazz Festival dopracował się stałych punktów programu, takich jak parada nowoorleańska radomskim deptakiem (organizatorzy zachęcają do udziału w strojach z lat 20. i 30. XX wieku), losowanie wśród publiczności ekspresu do kawy czy nocne jam sessions. W tym roku nowością będzie niedzielna msza w opowieści zespołu Oratorium. Festiwal jak zwykle połączony jest z Międzynarodowym Złotem Kamperów.

Program jest bogaty. Gwiazdą będzie zapewne Sonia Bohosiewicz, która w programie „10 sekretów Marilyn Monroe” wykona utwory Marilyn Monroe, Elli Fitzgerald czy Franka Sinatry. Ale świetnie zapowiadają się też koncerty zjawiskowej Tamar Behler, Dizzy Boyz Brass Band czy Janusza Szroma z piosenkami Andrzeja Zauchy. W piątek i sobotę festiwal poprowadzi znany dziennikarz muzyczny Paweł Sztompke, a w niedzielę konferansjerami będą Tadeusz Sakowski i Mirek Kucharski.

– Zapraszam serdecznie na wyjątkowe wydarzenie, które wypełni Radom twórczą energią, rozmowami i niezwykłą atmosferą muzycznej przygody. Dzięki Cafe Jazz Festival nasze miasto zamieni się w przestrzeń, gdzie jazz spotyka się z duchem podróży – mówi wiceprezydent Łukasz Molenda. – Zapraszam zarówno tych, którzy od lat kochają jazz, jak i tych, którzy dopiero chcą go odkryć. To doskonała okazja, by spędzić czas przy pięknych melodiach, w dobrym towarzystwie i z letnią radością w sercu.

CT

PROGRAM

Piątek, 22 sierpnia
godz. 20.00 – otwarcie festiwalu i zlotu kamperów
godz. 20.30 – Big Band Błonie
godz. 21.30 – Tamara Behler, Retro Swing
godz. 22.30 – Janusz Szrom, Tribute to Andrzej Zaucha
godz. 24.00 – jam session: RB Dixie five + Leliva Jazz Band

Sobota, 23 sierpnia
godz. 10-13 – spotkanie z właścicielami kamperów nad zalewem – możliwość porozmawiania o ich podróżach, utrzymaniu kamperów, itp.
godz. 14.00 – Leliva Jazz Band (przed pomnikiem Jana Kochanowskiego przy ul. Żeromskiego)
godz. 15.00 – parada nowoorleańska w centrum Radomia (ul. Żeromskiego)

Nad zalewem na Borkach
godz. 20.00 – Mietek Big Band
godz. 21.00 – losowanie ekspresu do kawy dla publiczności
godz. 21.30 – Sonia Bohosiewicz, „10 sekretów Marylin Monroe”
godz. 23.00 – Dizzy Boyz Brass Band
godz. 24.00 – jam session

Niedziela, 24 sierpnia
godz. 10.00 – msza św. dla uczestników festiwalu w opowieści zespołu Oratorium. Celebrans – ks. Lech Gralak
godz. 11.00 – koncert zespołu Oratorium
godz. 12.00 – Gospel Radom
godz. 13.00 – Zuzanna Gadowska i Gachy
godz. 14.00 – Big Band Mundana
godz. 15.30 – zakończenie festiwalu

Paralele na Wąskiej

W niedzielę, 24 sierpnia ulica Wąska w Radomiu znów wypełni się sztuką, muzyką i wspólną pracą twórczą. Tematem przewodnim wydarzenia będą paralele. Organizatorzy postanowili odejść od opowiadania o jednej kulturze jako wyizolowanej formie i zająć się punktami stycznymi, wzajemnym przenikaniem i współnotowością.



Fot. materiały Reury Obywatelskiej

„Ślad na Wąskiej” stworzy Zofia Janina Borysiewicz, której autorski DJ-set umożliwi muzyczną podróż wzbogaconą o opowieść o źródłach i historii wybranych utworów. Następnie odbędzie się spotkanie z artystką i pisarką Patrycją Dołowy, która w swojej twórczości bada związki między pamięcią, tożsamością a miejscem. Zwieńczeniem wieczoru będzie nastrojowy koncert Yarony Caspi – charyzmatycznej wokalistki, która łączy autorską muzykę z poezją Wisławy Szymborskiej i Ewy Lipskiej, śpiewanej w języku hebrajskim. To wydarzenie nabiera szczególnego znaczenia dzięki osobistemu związkowi artystki z Radomiem – to właśnie stąd pochodziła jej babcia.

Strefa warsztatowa będzie przestrzenią do bezpośredniego doświadczania paralel: równoległe odbędą się warsztaty wycinanki żydowskiej i kurpiowskiej skupione wokół motywu drzewa życia. Powróci też jeden z punktów zeszłorocznego programu, który cieszył się ogromnym powodzeniem – konsultacje genealogiczne, dzięki którym będzie można zbadać własne korzenie. Warsztaty muzyczne pozwolą z kolei wyruszyć śladami diaspory żydowskiej i uczyć się pieśni zarówno w jidysz, jak i ladino – języku Żydów sefardyjskich, rzadko słyszany w naszym regionie. Organizatorzy umożliwią też wyjście poza ulicę Wąską, chętni udadzą się na poszukiwania śladów po mezuzach.

W strefie dziecięcej pojawi się Anna Rabbitt, której wystawa „Szukając siebie” została zaprezentowana podczas zeszłorocznej edycji. Poprowadzi kreatywne warsztaty inspirowane motywem drzewa. Równocześnie organiza-

torzy – Resursa Obywatelska zaproszą najmłodszych na spotkanie z dziś niemal zapomnianą wycinanką radomską.

Po raz pierwszy w historii wydarzenia zagospodzą też tymczasowe galerie sztuki – w sąsiedztwie ulicy powstanie jednodniowa przestrzeń ekspozycyjna, w której zobaczymy wystawę Jakuba Skrzypczaka „Hymny do bogini”. Ponadto będzie można obejrzeć współczesne judaiki Majka Hercberga.

Jedną z galerii zamieni się na chwilę w kameralne kino z krótkimi filmami dokumentalnymi Michaela Rubenfelda. Są one poświęcone współczesnemu doświadczeniu żydowskiemu widzianemu z kilku perspektyw: uznanego artysty i muzyka Mikołaja Trzaski, Ezry Wojakowskiego, młodego twórcy o rosnącej pozycji na scenie artystycznej Szczecina oraz Marcelli Poroszan-ki. Ich głosy – osobne, ale przecinające się – wybrzmiały w formie subtelnej dialogu pokoleń, doświadczeń i sposobów opowiadania o tożsamości.

Zapachy i smaki przywołają kolejne paralele – pokazem kultury kulinarnej Żydów aszkenazyjskich uraczy nas Fundacja „Kuchen”, a lokalne koło gospodyń wiejskich zaoferuje swoje flagowe wyroby.

„Ślad na Wąskiej 2025 będzie strefą otwartą na współlistnienie – współczesności i historii, jednostek i kultur. Będzie też miejscem do dialogu w przestrzeni bezpiecznej, uniwersalnej, łączącej i dostępnej dla każdego – w sztuce” – przekonują organizatorzy.

Resursa Obywatelska zaprasza na ul. Wąską w godz. 14-19. Wstęp wolny.

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-6651

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej i p.o. redaktora naczelnego Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagala
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Maciej Kowalski, Weronika Kucharska, Zuzanna Markiewicz, Michał Nowak, Krzysztof Pękala, Dawid Puton, Weronika Sadowska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

K M
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósepek

/KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwoń



Czternastka we wrześniu

Czternastka z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych trafi na konta i do portfeli zdecydowanej większości emerytów i rencistów we wrześniu.

ZUS wypłaci dodatkowe świadczenie z urzędu, czyli nie trzeba w tej sprawie składać żadnych wniosków. Tegoroczna czternastka trafi do uprawnionych razem z emeryturami i rentami przysługującymi za wrzesień, zgodnie z ustalonymi terminami wypłat. Jednym z nich jest pierwszy dzień miesiąca. Emeryci i renciści z takim terminem płatności dostaną więc czternastkę odpowiednio wcześniej, bo środki na pocztę i do banków trafią jeszcze w sierpniu.

W tym roku pełna czternastka wyniesie 1878,91 zł brutto – to dokładnie tyle, ile obecna minimalna emerytura. Na całą kwotę mogą liczyć osoby, których świadczenie podstawowe (np. emerytura, renta) nie przekracza 2900 zł brutto. Osoby ze świadczeniami powyżej 2900 zł i nie więcej niż 4728,91 zł brutto, otrzymają czternastkę pomniejszoną zgodnie z zasadą złotówka za złotówkę. Np. do emerytury w kwocie 3500 zł brutto będzie przysługiwać czternastka zmniejszona o 600 zł, czyli do wypłaty zostanie 1278,91 zł brutto. ZUS nie przyzna czternastki, jeśli okaże się ona niższa niż 50 zł brutto. Nie otrzymają jej więc osoby, które mają emeryturę lub rentę wyższą niż 4728,91 zł brutto. Na dodatkowe świadczenie nie mogą również liczyć osoby, które na 31 sierpnia będą miały zawieszoną wypłatę emerytury/renty, np. dlatego, że przekroczyły limit dorabiania.

CT

Dla lepszej współpracy

Wiceprezydent Łukasz Molenda zrezygnował w ubiegłym tygodniu z bycia członkiem Polski 2050 Szymona Hołowni i dołączył do Platformy Obywatelskiej. – Uważamy, że w tej sytuacji honorowym i właściwym krokiem byłoby złożenie rezygnacji ze stanowiska wiceprezydenta – twierdzą jego byli już partyjni koledzy.

● IWONA KACZMARSKA
MACIEJ KWIATKOWSKI

„Po głębokim, wielotygodniowym namyśle zdecydowałem o zakończeniu swojej działalności w Polsce 2050 i dołączeniu do Platformy Obywatelskiej. Decyzja ta wynika z przekonania, że w obecnej sytuacji politycznej potrzebna jest jak najszybsza współpraca i konsolidacja środowisk demokratycznych, aby skutecznie odpowiadać na wyzwania stojące przed naszym miastem i państwem” – napisał na swoim facebookowym profilu wiceprezydent.

W rozmowie z naszym reporterem Łukasz Molenda tłumaczył, że jego decyzja nie była ściśle związana z kontrowersjami wokół spotkania przewodniczącego Polski 2050, Szymona Hołowni z europosełem PiS Adamem Bielanem, choć pomogło mu to podjąć ostateczną decyzję. – Rzeczywiście ostatnie wydarzenia, które miały miejsce w centrali partii, nie zachęcały do pozostania w niej, ale to nie była kwestia decydująca. Kwestią decydującą było to, jak widzieli moją rolę moi współpracownicy na poziomie wojewódzkim. Nie chcę wchodzić w szczegóły, ale jako wiceprezydent 200-tysięcznego miasta oczekiwałem bezpośredniej współpracy z przedstawicielami rządu, a nie przez partyjnych pośredników – powiedział nam.



Fot. archiwum poradni.pl

Wiceprezydent podkreślił, że kluczowa przy zmianie barw partyjnych była „skuteczność działania i możliwość lepszej współpracy z administracją rządową”. – Dziś, w momencie, kiedy mamy prezydenta Nawrockiego wrogo ustosunkowanego do rządu, nie potrzeba nam awantur. Potrzebna jest skuteczność, musimy być maksymalnie zjednoczeni – przekonuje. – Wydaje mi się, że współpraca z dużą, silną organizacją, która ma twardy kręgosłup ideologiczny, będzie dużo skuteczniejsza, stąd też

moja decyzja o przejściu.

Łukasz Molenda, przypomnijmy, na stanowisko wiceprezydenta Radomia został rekomendowany z ramienia Polski 2050 w ramach umowy koalicyjnej Radomskiego Paktu Samorządowego, który obejmuje przedstawicieli Polski 2050, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Koalicji Obywatelskiej, Nowej Lewicy i stowarzyszenia Bezpartyjni Radomianie. Jego nominacja – jak zauważyli w oświadczeniu przesłanym w poniedziałek do naszej redakcji członkowie radom-

skiego koła Polski 2050 – na stanowisko wiceprezydenta „była wyrazem zaufania i współpracy w ramach tego szerokiego porozumienia”.

„Zmiana przynależności partyjnej Pana Molendy i przejście do Platformy Obywatelskiej oznacza utratę rekomendacji ze strony Polski 2050. Uważamy, że w tej sytuacji honorowym i właściwym krokiem byłoby złożenie rezygnacji ze stanowiska wiceprezydenta” – czytamy w oświadczeniu. – „Dziękujemy Panu wiceprezydentowi za dotychczasową pracę na rzecz Radomia, jednak lojalność wobec mieszkańców wymaga, by reprezentanci poszczególnych ugrupowań dotrzymywali słowa i działali w zgodzie z ustaleniami, na podstawie których powołano ich do pełnienia funkcji publicznych”.

– Jestem do dyspozycji prezydenta Witkowskiego i to od niego będzie zależał mój dalszy los – stwierdził wiceprezydent.

Autorzy oświadczenia życzą swemu niedawnemu koledze „sukcesów niezależnie od barw politycznych, gdyż dla nas najważniejsi są mieszkańcy naszego miasta. Liczymy, że będzie on kontynuował swoje starania na rzecz poprawy jakości życia Radomian”. Niemniej jednak, „kierując się dobrem miasta oraz potrzebą wspólnego działania na rzecz jego rozwoju” członkowie radomskiej Polski 2050 postanowili omówić „zaistniałą sytuację” z prezydentem Radomia.

Będzie nowy asfalt

Przetarg na remont warstwy ścieralnej fragmentu ul. Folwarcznej i fragmentu ul. Rapackiego ogłosił Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji.

W przypadku ul. Folwarcznej chodzi o część od ul. Pionierów do Mokrej. – W ramach zadania wykonawca najpierw zrealizuje roboty bitumiczne: frezowanie korekcyjne, skropienie podbudowy lepszczem, wykonanie warstwy ścieralnej, a następnie roboty wykończeniowe: regulacja studni kanału sanitarnego, zasuw sieci wodociągowych i gazowych, przełożenie kostki betonowej i brukowej, ustawienie i wymiana krążnika betonowego – wylicza Łukasz

Kościelniak, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji.

Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 28 sierpnia. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku MZDiK również prowadził prace na ul. Folwarcznej związane z wymianą nawierzchni asfaltowej. Odbływały się one na dwóch odcinkach: od ul. Polnej do ul. Mokrej oraz od ul. Letniskowej do ul. Pionierów.

Jeden dzień mniej na złożenie oferty

mają ci, którzy chcieliby zająć się remontem ul. Rapackiego, od ul. Chrobrego do Górniczej 3. Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie musiał wykonać takie same prace, jak firma zajmująca się Folwarczną.

Na wszystkie roboty zwycięzca zarówno pierwszego, jak i drugiego przetargu będzie miał 60 dni od momentu podpisania umowy.

CT

REKLAMA

UZDROWICIEL Z FILIPIN Joseph Santiago PALITAYAN



Znany 59-letni filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze sławnej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Azji, Europie i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci, np.:

Pan Kazimierz z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowało się i wróciło do normy. **Pani Jadwiga z Radomia** - ciągły ból głowy, stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości z którymi nie umiała sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyła się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc. **Pani Anna z okolic Krakowa** po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku a guzek piersi wchłonął się. **Pani Julia z Piotrkowa Trybunalskiego** - guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom, żyję już piąty rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Uzdrowiciel pomaga w: chorobach serca, nerwicach, nowotworach i paraliżach, schorzeniach kręgosłupa i gruczołów prostaty, wrzodach żołądka, schorzeniach kamieni nerkowych i żółciowych oraz w kobiecych i wielu innych schorzeniach. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

W RADOMIU PRZYJMUJEMY 6 WRZEŚNIA

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

660-399-002

Zmarł Wojciech Stan

11 sierpnia zmarł Wojciech Stan – historyk sztuki, wybitny artysta fotograf, fotoreporter i dokumentalista. Miał 91 lat.

Wojciech Stan urodził się 1 sierpnia 1934 roku w Radomiu. Z wykształcenia był historykiem sztuki. W 1959 ukończył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W latach 1954-1955 studiował również na wydziale operatorskim Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi. Współzałożyciel Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego, w którym przez dwie kadencje pełnił funkcję prezesa zarządu, członek Towarzystwa Sztuk Pięknych w Radomiu, gdzie pełnił funkcję prezesa zarządu, inicjator i kurator cyklicznych wystaw Zimowego Salonu Sztuki, członek założyciel Towarzystwa Przyjaciół Rzeźby w Orońsku. Był członkiem rzeczywistym ZPAF.

W latach 1972-1991 pracował w Centralnej Agencji Fotograficznej, dokumentując wiele ważnych wydarzeń w kraju i za granicą, m.in. ekspedycje polarne do Arktyki i Antarktydy, podczas których współpracował z na-

ukowcami z Polskiej Akademii Nauk.

Miejsce szczególne w twórczości Wojciecha Stana zajmowała fotografia architektury, fotografia dokumentalna, fotoreportaż oraz fotografia przyrodnicza. Jego dorobek obejmuje ponad 30 wystaw indywidualnych, brał też udział w ponad 50 ekspozycjach zbiorowych. Prace Wojciecha Stana, często o charakterze reporterskim, publikowane były w ponad 60 wydawnictwach, w tym w prestiżowych albumach fotograficznych.

Przez ponad sześć dekad był jednym z najważniejszych dokumentalistów życia Radomia i regionu. Jego prace fotograficzne obejmowały szeroki zakres tematów związanych z codziennością miasta, architekturą, przemianami społecznymi oraz wydarzeniami o znaczeniu historycznym.

Za wieloletnią działalność na rzecz Państwowego Muzeum na Majdanku w 1980 roku Wojciech Stan został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2016 otrzymał Medal Okręgu Świętokrzyskiego Związku Polskich Artystów Fotografików, a w 2023 – Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.



Fot. archiwum poradni.pl

Marzenia się spełniają

Osiem sal lekcyjnych, zaplecze socjalno-sanitarne, biura i dwie sale konferencyjne – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących zyska nową przestrzeń.



Fot. Aleksandra Podlaska

● ZUZANNA MARKIEWICZ

– Burzymy stare budynki z 1972 roku, upamiętniające nieistniejący już Radoskór. Zyskamy nowość – cieszy się Norbert Barszczewski, dyrektor SOSW. – To już 30 lat odkąd pracuję w tej placówce i od zawsze chcieliśmy mieć własną salę widowiskową. Teraz wreszcie ona powstanie. Marzenia się spełniają.

Zakres prac obejmie rozbudowę dotychczasowego internatu i zaplecza biurowo-socjalnego. W ich miejscu powstaną wielokondygnacyjne budynki, które powiększą ośrodek o 655 metrów. Znajdą się w nich sale dydaktyczne, terapeutyczne i pokoje dla uczniów. Projekt przewiduje stworzenie ośmiu sal lekcyjnych dla 50 dzieci, zaplecza socjalno-sanitarnego, biur i pomieszczeń gospodarczych. Powstaną także dwie sale konferencyjne: jedna na 25 osób, druga – mieszcząca nawet 200 uczestników; ta zostanie wyposażona w nowoczesny

sprzęt audiowizualny. Duża sala widowiskowa pozwoli uczniom na prezentację talentów, integrację społeczną i udział w licznych wydarzeniach. Nowa infrastruktura, którą zaprojektował Maciej Psyk, będzie w pełni dostępna dla osób z niepełnosprawnościami – bez progów i uskoków, z szerokimi drzwiami i windą.

Rozbudowa ośrodka ma przynieść nie tylko poprawę warunków nauki, ale także stworzyć przestrzeń otwartą i przyjazną dla całej społeczności szkolnej. Inwestycja jest możliwa dzięki wsparciu samorządu województwa mazowieckiego. Całkowity koszt inwestycji to ponad 15 mln zł. Przed dwoma tygodniami kierownictwo Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących podpisało umowę z wykonawcą przedsięwzięcia – krakowską firmą Texom.

– Dofinansowanie dla ośrodka dla dzieci niewidomych i słabo widzących jest bardzo istotne, gdyż

to pozwoli im się rozwijać i przebywać w dobrych warunkach, takich, jakie oferuje dzisiaj edukacja – mówiła, obecna podczas podpisywania umowy Magdalena Nowacka, przewodnicząca komisji edukacji, nauki i szkolnictwa wyższego sejmiku Mazowsza. – Potrzeby w takich placówkach są bardzo duże i dzięki tej inwestycji te potrzeby będą zaspokojone. To bardzo cieszy, bo edukacja to trudna dziedzina i każdy – niezależnie od tego, czy ma jakieś dysfunkcje czy też nie – zasługuje na nią w najlepszej formie. To będzie świetnie wykonana inwestycja.

Prace mają potrwać 16 miesięcy. – Ta inwestycja bardzo mnie cieszy z kilku względów. Po pierwsze: jestem emocjonalnie związany z tym ośrodkiem. W sposób szczególny i bardzo profesjonalny kształci on dzieci – przekonywał Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego. – Ośrodek powstawał przez wiele lat z różnych elementów, więc nie było łatwe zaprojektowanie w tej tkance nowego modelu przestrzeni, który będzie służył edukacji dzieci i pracownikom placówki.

Przypomnijmy: dwa lata temu, za ponad 3 mln zł otrzymanych również od samorządu województwa mazowieckiego, w ośrodku wyremontowano basen, który daje podopiecznym placówki możliwość rehabilitacji.

Zdzisław Podkowiński nie żyje



Fot. archiwum "Echa Dnia"

nek Rady Politycznej KPN. Uczestnik strajku w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu w 1981.

13 grudnia 1981 internowany, osadzony w Ośrodku Odosobnienia w Radomiu, potem w Kielcach-Piaskach i Załężu koło Rzeszowa. Podczas pobytu w rzeszowskim szpitalu został pobity przez Służbę Bezpieczeństwa. Zwolniony 22 września 1982, do grudnia przebywał w szpitalu w Radomiu. Zwolniono go ze stanowiska

6 sierpnia, w wieku 76 lat, zmarł Zdzisław Podkowiński – działacz opozycji antykomunistycznej, organizator protestów w PRL-u, legenda radomskiej Solidarności.

Zdzisław Podkowiński urodził się 14 listopada 1949 roku w Radomiu. Absolwent, w 1979, radomskiego Technikum Mechanicznego. W latach 1968-1970 pracował w Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Radomiu. W latach 1970-1974 – mechanik maszyn do pisania w Zakładach Metalowych im. generała Waltera, w latach 1974-1983 Mistrz w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór”. Był także zatrudniony w Zakładach Mechanicznych Predom-Lucznik i Fabryce Broni Łucznik-Radom.

W marcu 1968 Zdzisław Podkowiński uczestniczył w manifestacji w Radomiu, po której został zatrzymany. Od października 1976 współpracownik Komitetu Obrony Robotników; rozpowszechniał ulotki i pismo niezależne „Robotnik”. Od 1977 działał w Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, a od września 1980 w Solidarności. Współorganizował jej komitet założycielski, potem był wiceprzewodniczącym komisji zakładowej, a od września 1980 do czerwca 1981 – szefem Biura Interwencji Solidarności Ziemia Radomska. Od 1980 roku w Konfederacji Polski Niepodległej; szef okręgu radomskiego i czło-

mistrza, przenoszony na stanowisko montera. W latach 1983-1990 był także sówkarzem w Zrzeszeniu Transportu Prywatnego w Radomiu. W tym samym czasie pomagał w podziemnym ruchu wydawniczym; kolporter pisma „Wolny Robotnik”, kilkakrotnie zatrzymywany.

W latach 1989-1990 przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarności” Pracowników Transportu Prywatnego, delegat na Wojewódzki Zjazd Delegatów Regionu Ziemia Radomska, członek zarządu regionu. W 1989 uczestnik kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu. Od 1990 zaangażowany w pomoc dla internowanych i represjonowanych w stanie wojennym; w 1996 współzałożyciel – z Andrzejem Sobierajem – Stowarzyszenia Osób Internowanych i Represjonowanych w Stanie Wojennym. W latach 1990-2005 dyrektor Biura Informacji i Propagandy Konfederacji Polski Niepodległej w Radomiu, 1998-2005 – przewodniczący okręgu Radom. 1991-2005 dyrektor firmy Kroton w Radomiu. Od 2000 był Zdzisław Podkowiński działaczem Wspólnoty Samorządowej Radom.

Odnaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2006) i Krzyżem Semper Fidelis (2006).

Zdzisław Podkowiński zmarł 6 sierpnia. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

REKLAMA

Pod wpływem

Radomscy policjanci zatrzymali kierowcę autobusu miejskiego, który przewoził pasażerów mając ponad promil alkoholu i substancje psychoaktywne w organizmie.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 10 sierpnia rano. Jadącego miejską komunikacją pasażera zaniepokoił styl prowadzenia autobusu przez kierowcę, więc zgłosił swoje podejrzenia odpowiednim służbom. Patrol radomskiej drogówki szybko zareagował na zgłoszenie. Policjanci zauważyli, że kierowca nie utrzymuje prostego toru jazdy i wielokrotnie zjeżdża na przeciwny pas ruchu, stwarzając realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Zatrzymali go na ul. Limanowskiego. Po wylegitymowaniu kierowcy i zbadaniu go alkomatem okazało się, że ma ponad 1 prom. alkoholu w organizmie. Dodatkowo wstępny narkotest wykazał obecność

niedozwolonych substancji.

Co więcej, podczas kontroli stanu technicznego autobusu mundurowi odkryli pękniętą szybę czołową, przez co zatrzymali również dowód rejestracyjny pojazdu.

Kierowca stracił prawo jazdy i stanął przed sądem. W poniedziałek został przesłuchany przez prokuratora. Zastosowano wobec niego dozór policyjny.

Za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu grozi do trzech lat pozbawienia wolności, grzywna i zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

MK

Figand Jogurt Grecki 10%
180 g kubek

1,49
1 kg/8,28

Rolmlecz Mleko 2%
1 L butelka

3,89

Kawa MK Cafe Crema
mielona 250 g opakowanie

14,99
1 kg/59,96

Woda Rodowita z Roztacza gaz, ngaz, del gaz 1,5L butelka

1,99
1L/1,33

Kiełbasa Żywiecka 1 kg Wędliny od Zawsze

24,99

POLECAMY 20.08-02.09.2025

Relaks w kamieniołomie

Można spróbować swoich sił na ścianie wspinaczkowej via ferrata, poszybować tyrolką nad taflą wody czy po prostu pospacerować nad zalewem. W ubiegły piątek w obecności mieszkańców Szydłowca i okolicznych miejscowości, a także turystów uroczyście otwarto Kamieniołom Podkowiński, nowoczesną przestrzeń rekreacyjno-edukacyjną.



• WERONIKA KUCHARSKA

Przed z górą stu laty wydobywano tu piaskowiec. Kamieniołom nazwę wziął od nazwiska przedwojennego przedsiębiorcy kamieniarskiego. W ostatnim czasie wypełniony wodą łom porastał rzadkim lasem. Potencjał urokliwego miejsca w granicach miasta dostrzegły władze Szydłowca. I postanowiły z kamieniołomu Podkowiński uczynić nowoczesną przestrzeń rekreacyjno-edukacyjną. Efekt tych wysiłków można było zobaczyć w ubiegły piątek, podczas uroczystego otwarcia. Wydarzeniu towarzyszyło także otwarcie wystawy poświęconej szydłowieckiemu piaskowcowi – wyjątkowemu surowcowi, który przez stulecia kształtował tożsamość miasta i nadawał niepowtarzalny charakter jego architekturze.

– To inwestycja o wielkim znaczeniu dla regionu – mówił Artur Ludew, burmistrz Szydłowca. – Jest związana z historią naszego miasta, ponieważ Szydłowiec stoi na kamieniu. Piaskowiec szydłowiecki jest znany nie tylko w Polsce, ale również na całym świecie.

Kamieniołom Podkowiński zajmuje 3,2 hektara. Cały teren został zagospodarowany tak, by służył rekreacji

i wypoczynkowi. Powstały tu m.in. alejki spacerowe, altany grillowe, plac zabaw, tarasy widokowe, podesty na wodzie, punkt widokowy na zalew oraz liczne elementy małej architektury. Entuzjaści sportu i aktywnego wypoczynku znajdą tu wiele atrakcji – na ścianie kamieniołomu powstała ścianka wspinaczkowa typu via ferrata z metalowymi linami i klamrami, a nad taflą wody poprowadzono widowiskową tyrolkę. Teren wzbogacono także o ścieżki edukacyjne i geologiczne.

– To perełka, która dołączyła do mapy atrakcji turystycznych ziemi radomskiej oraz całego Mazowsza – powiedziała Magdalena Nowacka, radna województwa mazowieckiego.



kiego. – Jako samorząd województwa mazowieckiego cieszymy się bardzo, że mogliśmy dołożyć swoją cegiełkę do realizacji tej inwestycji.

Otwarcie kamieniołomu zwieńczyły występy artystyczne Gwiazdami wieczoru byli Mezo i Liber.

Wartość całego projektu to 3 mln 612 tys. zł., z czego 3 mln 51 tys. to dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Mazowsza w ramach zadania „Zielona i błękitna infrastruktura jako narzędzia poprawy jakości życia w przestrzeni miejskiej”.



Zdjęcia: Aleksandra Poliska

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ W DOMU | ODDAJESZ TE, KTÓRE CI NIE PASUJĄ

☎ 48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9



Mazowsze >> dla zabytków >

Cenne polichromie

Prezbiterium kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Iłży nawiązuje do późnego gotyku, ale trójnawowy korpus główny jest już barokowy. Odbudowujący farę po kolejnych zniszczeniach nie zdecydowali się na zatarcie tych stylowych różnic. We wnętrzu zwraca uwagę wczesnobarokowy ołtarz główny z 1629 roku, stiukowa dekoracja sklepienia z pierwszej połowy XVII wieku i odrestaurowana polichromia w prezbiterium.

Parafia w Iłży została erygowana w początkach XIV stulecia. Do 1336 roku wierni modlili się w drewnianej świątyni. Nie wiadomo, w którym roku zastąpił ją murowany, w stylu gotyckim, kościół. Jego istnienie odnotowano w 1480 roku. Odnowił go i powiększył o zakrystię ks.

Najpierw, ok. 1603 roku, wzniesione zostało prezbiterium, stylem nawiązujące do późnego gotyku. W latach 1625-1634 zaś wybudowano, w stylu wczesnego baroku, trójnawowy korpus główny. W 1629 do południowej ściany świątyni dostawiona została, na planie kwadratu, manierystyczna

nowiony starannie w 1670 roku kościół pożar zniszczył 70 lat później. Ponownie ogień pojawił się tu w 1831 roku. Tym razem restauracja trwała rok. Ponownie remontowano budowlę w 1850, 1906 i 1949 roku, a także w latach 1964-1968.

Przez kilka ostatnich lat w świątyni znów prowadzono prace konserwatorskie i restauratorskie. Pomocą służy tu Samorząd Województwa Mazowieckiego, ogłaszając co roku nabór wniosków do programu „Mazowsze dla zabytków”. Już w 2020 roku parafia Wniebowzięcia NMP otrzymała 60 tys. zł na remont niezwykle cennych organów, które w latach 1894-1895 zbudowane zostały w zakładzie Leopolda Blomberga w Warszawie. Instrument został wtedy zainstalowany w dawnej, XVIII-wiecznej szafie organowej. Renowacja chóru muzycznego i organów trwała kilka lat.

Potem przyszedł czas na polichromie zdobiące ściany i sklepienie prezbiterium. To ponad 300 metrów kwadratowych

Stanisław z Wojczyc, herbu Szeliga, proboszcz Iłży i oficjał sandomierski (urzędnik przy biskupie, sprawujący w jego imieniu kościelną władzę sędziowską i przewodniczący w sądach biskupich). Obecny kształt świątyni nadała rozbudowa i przebudowa z początku XVII wieku. Mocno nadszarpniętą zębem czasu budowlą postanowił zająć się ks. Marcin Szyszkowski – proboszcz iłżeckiej fary, późniejszy biskup krakowski.

kaplica Świętego Krzyża. Nazywana od nazwiska fundatora kaplicą Szyszkowskich, nakryta jest okrągłą kopułą, którą wieńczy latarnia. Co ciekawe, kolejne odbudowy nie zatępiły istotnych cech obu – różniących się stylowo – członów budowli. Konsekracji świątyni dokonał, w 1634 roku, bp Marcin Szyszkowski.

Szwedzi, którzy kilkanaście lat później najechali Rzeczpospolitą, nie oszczędzili i iłżeckiej fary. Od-

dekoracji malarskiej. Chodziło o zabezpieczenie wypraw tynkarskich i oczyszczenie, przemalowanie w latach 60. XX wieku dekoracji i jej rekonstrukcję. W efekcie powstać miała spójna dekoracja malarska, której charakter nadać powinna oczyszczona z przemalowań wcześniejsza polichromia. Przedsięwzięcie – z racji zakresu i kosztów – musiało zostać podzielone na etapy. W 2022 roku parafia na pierwszy etap prac konserwatorskich polichromii otrzymała z programu „Mazowsze dla zabytków” 70 tys. zł. Pomógł ponadto Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków, przyznając dotację w wysokości 90 tys. zł. Także rok później iłżecka fara złożyła wniosek do programu „Mazowsze dla zabytków” na kontynuowanie prac w prezbiterium. Tym razem wsparcie Samorządu Województwa Mazowieckiego wyniosło 120 tys. zł.

Do zakończenia renowacji polichromii w pełni przyczynił się Rządowy Fundusz Polski Ład. W ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków parafia Wniebowzięcia NMP otrzymała prawie 973 tys. zł. Wkład własny powiatu radomskiego to 19 tys. 853 zł.



Zdjęcia: Szymon Wykrota

Artykuł sfinansowany ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

Mazowsze >> dla zabytków >

Jedyny taki piec

Bogate złoża gliny znakomitej jakości uczyniły z Iłży pod koniec XVI stulecia jeden ze słynniejszych ośrodków garncarskich. Wytwarzane tutaj misy, dzbany i garnki znane były nie tylko w całej Małopolsce, ale także na Litwie i Białorusi. Ładowane na statki w Solcu nad Wisłą wędrowały również – przez Gdańsk – do Szwecji.



wiczów. Najstarsza jest kamienna obudowa, wzniesiona prawdopodobnie w pierwszej połowie XIX wieku przez Kacpra Pastuszkiewicza. Wiadomo, że w 1930 roku wymieniono zniszczone sklepienie obiektu na ceglane. Początkowo wewnątrz obudowy znajdował się jeden piec, drugi został wybudowany w 1948, przez Stanisława Pastuszkiewicza, mistrza cechu iłżeckich garncarzy. Wypalano w nich naczynia aż do 1962 roku, do śmierci właściciela.

Stożkowata wieża przypomina celtyckie obronne wieże mieszkalne, stawiane 2 tys. lat temu w Szkocji. Podstawowe materiały, z których wykonano zabytkowy zespół, to kamień łamany, cegła ceramiczna i zaprawa wapienna. Same piece są ceglane, obłożone kamieniem polnym. Dolne partie komór i ruszt wykonano z cegły szamotowej. Nieużywana budowlą niszczała przez lata. W końcu samorząd postanowił ratować unikatowy w skali kraju obiekt. W 2020 roku wyremontowane zostało ogrodzenie, powstał też projekt wraz z programem prac konserwatorskich. Rok później gmina na remont konserwatorski zabytkowego zespołu pieców garncarskich otrzymała 60 tys. zł z programu „Mazowsze dla zabytków”. Prace wsparł także Ma-

zowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków – kwotą 93 tys. 250 zł.

Ponownie o dofinansowanie prac przy zabytkowych piecach z programu Samorządu Województwa Mazowieckiego „Mazowsze dla zabytków”

Iłża ubiegała się w 2023 roku. Otrzymała wówczas 20 tys. zł.

Nie tylko same piece zostały odrestaurowane. Zmieniło się też otoczenie zabytku. Na ogrodzeniu powieszono tablice informacyjne, zamontowano też stojaki rowerowe.



Cech garncarski istniał w Iłży już w XIV wieku. Tutejsze wyroby najbardziej znane były w Krakowie. Stolica nie leżała daleko, a i drogi były dobre, więc chętnie się wyprawiano na tamtejsze jarmarki. W 1594 roku na jarmark św. Michała wozy z ceramiką z Iłży ciągnęło aż 56 koni. Ponieważ w Krakowie znano wartość iłżeckiej gliny, zdecydowano się użyć właśnie jej do zrobienia formy odlewniczej dla dzwonu Zygmunt.

Lata największego rozkwitu iłżeckiego garncarstwa to koniec XVI stulecia i pierwsza połowa następnego wieku. Kres znakomicie rozwijającemu się rzemiosłu położył potop szwedzki. W 1668 roku w miasteczku odnotowano tylko siedmiu garncarzy, którzy produkowali na potrzeby lokalnego rynku. Do świetnych tradycji próbowano wrócić w XVIII i XIX stuleciu, ale udało się to tylko w nieznacznym stopniu. Potrzebne w domu naczynia zaczęły bowiem produkować manufaktury, więc ich ręczny wyrób przestał być opłacalny. Na dodatek w samej Iłży fabrykę fajansu wystawił Sunderland. No i gospodynie wolały, trwalsze niż

gliniane, naczynia blaszane i żeliwne. Ale garncarze próbowali sobie radzić – to wtedy pojawiły się talerze i wazony dekorowane charakterystycznym nalepianym ornamentem, a także naturalistyczne figurki świętych, ptaków, zwierząt i ludzi. Po II wojnie światowej ceramikę użytkową w dużej mierze zastąpiła ta dekoracyjna. Iłżeccy garncarze produkowali głównie na potrzeby Cepelii, czyli Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, zrzeszającej spółdzielnie rzemieślnicze. Cepelia prowadziła sklepy zajmujące się zbytem towarów wykonywanych lub inspirowanych twórczością polskich artystów ludowych. Wyroby iłżeckiej Spółdzielni Rękodzieła Ludowego „Chałupnik” cieszyły się wielkim uznaniem, nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami. O ceramice i ceramikach z Iłży film, w 1950 roku, nakręcił nawet Andrzej Wajda.

Stożkowate piece do wypału ceramiki jeszcze na początku XX wieku były dość powszechnym elementem tutejszego krajobrazu. Dziś pozostał tylko jeden – przy ul. Wójtowskiej, należący do rodziny Pastuskie-



Zdjęcia: Szymon Wykrota

Artykuł sfinansowany ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

DOŻYŃKI

PARAFIALNO-GMINNE GMINY SKARYSZEW



Miasto i Gmina
Skaryszew



NGOK
SKARYSZEW

MAKOWIEC

24.08.2025^{R.}

Program uroczystości:

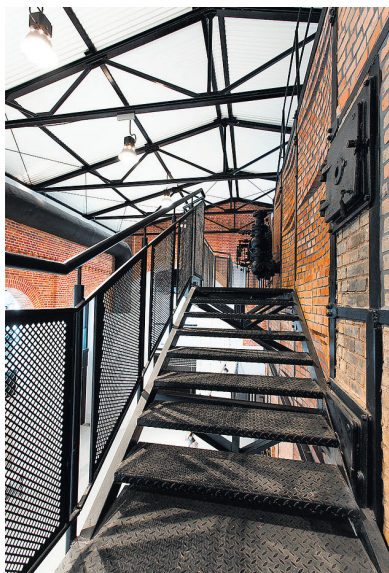
- 12.00** Msza Święta dożynkowa
w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Makowcu
- 13.20** Obrzędy dożynkowe
oraz oficjalne otwarcie dożynek (plac PSP)
- 14.30** Część artystyczna - konkursy dożynkowe
- 18.30** Capitan Folk
- 19.00** Duet Folk
- 20.00** Lady Folk
- 21.00** Kinga Molga, Krzysztof Kubicki
- 21.30** Dożynkowa zabawa taneczna

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski



**Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu zaprasza
na wydarzenia zorganizowane w ramach Obchodów Jubileuszu 20-lecia instytucji.**



Harmonogram

Piątek, 19.09.2025 roku

Miejsce: MCSW Elektrownia, ul. Mikołaja Kopernika 1
Godz. 11.00 – odsłonięcie tablicy upamiętniającej
Dyrektora Włodzimierza Pujanka

Miejsce: Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego
w Radomiu, ul. Plac Jagielloński 15
Godz. 12.00 – Gala Jubileuszowa (wstęp tylko dla
zaproszonych gości)
W programie: m.in. prezentacja filmu poświęconego
Dyrektorowi Włodzimierzowi Pujankowi i historii
Elektrowni oraz spektakl w wykonaniu Teatru Muzycz-
nego im. Jana Kiepury z Warszawy.

Sobota, 20 września 2025 roku

Miejsce: MCSW Elektrownia, ul. Mikołaja Kopernika 1
Dzień otwarty, wstęp bezpłatny!

Godz. 14.00 – wernisaż wystawy: Reprezentacja. Z Kolekcji MCSW
Elektrownia w Radomiu

Godz. 15.00 – 19.00 – Spotkania z artystami oraz animacje dla
dzieci

Godz. 19.00 koncert zespołu Oysterboy

Godz. 20.30 – koncert Iny West

Historia powstania Elektrowni: www.mcswelektrownia.pl (w za-
kładce o instytucji)

**Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Rado-
miu, ul. Mikołaja Kopernika 1**

Patronat medialny: Radio Radom, Radio Rekord 106.FM, Telewizja
Dami, Portal CoZaDzien.pl, Bezpłatny Tygodnik "7 Dni", Zebra TV,
Echo Dnia, Obiektywnie Info.pl, Radom24.pl, Radio Eska, Gazeta
Wyborcza, TVP Kultura.

Patronat honorowy: Marszałek Województwa Mazowieckiego
Adam Struzik



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

20^{LE}

Mazowsze.
serce Polski

Święto smaku i tradycji

W trzecią niedzielę sierpnia wieś Słowików w gminie Przytyk po raz kolejny zamieniła się w prawdziwą stolicę papryki. To właśnie tutaj odbyły się XXIV Ogólnopolskie Targi Papryki – wydarzenie, które od lat przyciąga nie tylko mieszkańców regionu radomskiego, ale również turystów i wystawców z całej Polski.



• WERONIKA KUCHARSKA

Uroczystość rozpoczęła się tradycyjnie mszą świętą w intencji rolników, podczas której dziękowano za tegoroczne plony i proszono o pomyślność dla wszystkich gospodarstw. Tuż po nabożeństwie, kilka minut przed godz. 14, dokonano oficjalnego otwarcia targów. Następnie przez teren imprezy przeszedł barwny korowód producentów i miłośników papryki – z koszami pełnymi dorodnych, czerwonych, zielonych i żółtych owoców, które stały się symbolem nie tylko święta, lecz także całej gminy Przytyk, nazywanej od lat paprykowym sercem Polski.

Papryka pojawiła się w gminie Przytyk w 1982 roku, dzięki Antoniemu Kwietniewskiemu z Woli Wrzeszczowskiej. Pierwsze uprawy były prowadzone w tunelach foliowych. – Dzięki niemu uprawa papryki dosłownie rozrosła się na sąsiednie gminy, tworząc paprykowe zagłębie. W hołdzie Antoniemu od ponad 20 lat organizujemy to wyjątkowe wydarzenie – opowiadał Dariusz Wołczyński, burmistrz miasta i gminy Przytyk.

Program wydarzenia obfitował w liczne atrakcje. Publiczność mogła podziwiać kulinarne show z udziałem Tadeusza Drozdy, który przygotował lecho według własnego przepisu, posłuchać pełnego humoru stand-upu oraz bawić się podczas koncertów popularnych zespołów muzycznych – MIG i Power Play. Dla najmłodszych przygotowano specjalną strefę animacji i zabaw, dzięki czemu targi stały się miejscem integracji całych rodzin.

Nieodłącznym elementem imprezy były stoiska kół gospodyń wiejskich, które jak co roku zachwycaly swoimi wyrobami. Aromatyczne potrawy, domowe wypieki i regionalne przetwory przyciągały tłumy, a degustacje dawały możliwość spróbowania smaków zakorzenionych w tradycji regionu radomskiego. Uczestnicy mogli także porozmawiać z lokalnymi producentami papryki, zdobyć praktyczną wiedzę na temat jej uprawy oraz poznać nowoczesne rozwiązania w rolnictwie.

– To bardzo ważne wydarzenie, które pokazuje, że lokalna społeczność musi się ze sobą integrować i świętować to, co wytworzyła swoją ciężką pracą – mówił Patryk Fajdek, wicewojewoda mazowiecki. – Mamy tu producentów i rolników, którzy każdego dnia budują markę tych lokalnych produktów.

Ogólnopolskie Targi Papryki w Przytyku to jednak znacznie więcej niż jarmark i koncerty. To wydarzenie, które z jednej strony pielęgnuje lokalne dziedzictwo i buduje poczucie wspólnoty, a z drugiej – stanowi doskonałą promocję polskiego rolnictwa i przedsiębiorczości. Tegoroczna edycja, podobnie jak wszystkie poprzednie, udowodniła, że papryka to nie tylko produkt rolny, ale także symbol dumy, radości i tożsamości mieszkańców regionu.



Zdjęcia: Magda Nawara

REKLAMA

Czarno Białe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Z pożółkłych szpalt

– (x) Letniska pustoszeją. Wobec nastania chłódów i zmiennej, przeważnie dżdżystej pogody – rozpoczął się już częściowy zjazd letników z wilegijatur. Jedlnia i Zagożdżon stopniowo pustoszeją. W Garbatce tylko żydzi trzymają się „mocno” i chcą zapewne na „wylegaturze” spędzić tradycyjną piękną polską (a w Garbatce żydowską) jesień.

*Słowo nr 191,
21 sierpnia 1923*

Zgnieciony przez bufory

RADOM, 14.VIII. Wczoraj po południu przywieziono do szpitala św. Kazimierza trupa robotnika W. Wytr. Broni w Radomiu, ś. p. Franciszka Sowu, który doznał zgniecenia klatki piersiowej przez bufory wagonów kolejowych.

Przyczyną tragicznego wypadku – nieostrożność.

*Słowo nr 186,
15 sierpnia 1928*

Pobiły się...

Dnia 11 b. m. Fjolina Aniela, zam. przy ulicy Słowackiego 56, bez żadnych powodów pobiła dotkliwie Wereńską St., zam. przy ulicy Żeromskiego 23.

*Słowo nr 186,
15 sierpnia 1928*

Ulica J. Malczewskiego

Ulica Jacka Malczewskiego znana jest ze swych „końskich łbów” i olbrzymich dołów, a zwłaszcza plac przed teatrem „Rozmaitości” kompletnie zepsuty, przez stojące tam autobusy. Obecnie plac i ulica naprawiane są i doprowadzane do możliwego stanu.

Również skwer przed teatrem „Rozmaitości” o którego beznadziejnym stanie niedawno pisaliśmy został obsadzony kwiatami i przedstawia obecnie niezły wygląd. Natomiast skwery przed Poczta znajdują się nadal w okropnym stanie.

*Słowo nr 186,
14 sierpnia 1930*

Biedna rodzina zamieszkuje w bramie

W bramie domu Nr. 9 przy ulicy Jacka Malczewskiego, zamieszkuje jakaś biedna, bezdomna rodzina, składająca się z pięciu

osób. Jedno z dzieci stale przebywa w kołysce w bramie.

Możeby Magistrat zajął się tą sprawą i ulokował ową biedną rodzinę w jakimś odpowiedniejszym do zamieszkania miejscu. Pobyt rodziny w bramie domu jest niemożliwy ze względu na samą rodzinę, jak na mieszkańców domu.

*Słowo nr 186,
14 sierpnia 1930*

Uliczne loterie fantowe

Od dłuższego już czasu zaobserwować można na ulicach naszego miasta nową modę, a mianowicie uliczne loterie fantowe. W związku z tem trzeba koniecznie o nich uczynić wzmiankę, jako o rzeczach szkodliwych i przykrych.

Loterje te bowiem stają się wyśmienitym terenem łatwego „zarobkowania” dla najprzeróżniejszego gatunku złodziejasków. Przy stoliku z fantami zbiera się zwykle dość sporo ludzi, a czasami nawet i cały tłum, tak, że o swobodnem przejściu przez ulicę, zatarasowaną i pełną owych grasujących, a wspomnianych już uprzednio złodzieji, trudno wogóle mówić.

Loterje takie nie mogą być urządzane na ulicach naszego miasta, jeżeli nie chcemy być okradani. Nie popierajmy i nie utrwalajmy lepiej przysłowia „Mądry Polak po szkodzie”. Należy temu wcześniej zapobiec.

*Słowo nr 186,
14 sierpnia 1930*

O nieprzestrzeganie przepisów

W bramie domu Nr 37 przy ul. Wysockiej, gospodarz domu, a zarazem właściciel znajdującej się tam piekarni pozostawia na noc w bramie w dni deszczowe platformę do rozwożenia pieczywa.

Ponieważ jednocześnie w bramie nie ma światła, lokatorzy tegoż domu, wracający później do domu, rozbijają się po ciemku o platformę. Wypadki te zdarzają się już od szeregu dni.

Policja winna się tem bliżej zainteresować.

*Słowo nr 189,
19 sierpnia 1930*

Źródło: Radomska Biblioteka Cyfrowa



Projekty specjalne

Helios na scenie: André Rieu.

Przetańczyć całą noc! (2D/napisy - od 10 lat) – 22.08, godz. 17.30 i 24.08, godz. 16.00

Maraton Władcy Pierścieni (2D/napisy - od 15 lat) – 22.08, godz. 21.00

Helios dla Dzieci - Bluey w kinie: Kolekcja pobawmy się w szefa kuchni -seanse z konkursami (2D/dubbing - b.o.) - 22, 23 i 24.08, godz. 10.00 i 12.00

Helios na scenie: Rafał Pacześ - ProkuraTOUR'a (2D/PL - od 15 lat) – 23.08, godz. 19.00

Kino Konesera: Inland Empire (2D/napisy - od 15 lat) – 25.08, godz. 18.00

Kino Kobiet: Państwo Rose (2D/napisy - od 15 lat) – 27.08, godz. 18.00

Kultura Dostępna: To nie mój film (2D/PL - od 15 lat) – 28.08, godz. 18.00

Premiery

Together (2D/napisy - od 15 lat)
Szkoła magicznych zwierząt 3 (2D/dubbing - od 6 lat)

Pozostałe tytuły

Nikt 2 (2D/napisy - od 15 lat)
O psie, który jeździł koleją 2 (2D/PL - od 7 lat)

13 dni do wakacji (2D/napisy - od 15 lat)

Zniknięcia (2D/napisy - od 15 lat)

Pan Wilk i spółka 2 (2D/dubbing - od 7 lat)

Naga Broń (2D/napisy - od 13 lat)

Fantastyczna 4: Pierwsze kroki (2D/napisy - od 13 lat)

Vinci 2 (2D/PL - od 13 lat)

Smerfy. Wielki film (2D/dubbing - od 6 lat)

W najbliższy piątek swoją premierę będzie miał jeden z najbardziej wyczekiwanych tegorocznych filmów grozy – „Together”. Fabuła ukazuje dwójkę zakochanych, którzy wprowadzają się do pięknego domu w spokojnej małej miejscowości.



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI 22 VIII - 28 VIII 2025

22 VIII (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

12.45 – Filmy dla dzieci – O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2, przygodowy, familijny, Polska, od 9 lat, KS, N

14.30 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT 3, fantasy, familijny, Niemcy, dubbing, od 9 lat, (premiera) KS, N

16.30 – BAŁTYK, dokumentalny, Polska, od 15 lat (premiera) N

17.45 – DIAMENTY, dramat, komedia, Włochy, od 15 lat (premiera) N

20.15 – PRZYJACIÓŁKI, dramat, komedia, romans, Francja, od 15 lat (premiera) N

23 - 24 VIII (sobota - niedziela)

12.45 – Filmy dla dzieci – O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2, przygodowy, familijny, Polska, od 9 lat KS, N

14.30 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT 3, fantasy, familijny, Niemcy, dubbing, od 9 lat, (premiera) KS, N

16.30 – BAŁTYK, dokumentalny, Polska, od 15 lat (premiera) N

17.45 – PRZYJACIÓŁKI, dramat, komedia, romans, Francja, od 15 lat (premiera) N

20.00 – DIAMENTY, dramat, komedia, Włochy, od 15 lat (premiera) N

25 VIII (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

11.45 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT 3, fantasy, familijny, Niemcy, dubbing, od 9 lat, (premiera) KS, N

13.45 – Filmy dla dzieci – O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2, przygodowy, familijny, Polska, od 9 lat KS, N

15.30 – DIAMENTY, dramat, komedia, Włochy, od 15 lat (premiera) N

18.00 – 20 lat PISF – Przeżyj to w kinie – KOS, dramat, historyczny, Polska, od 15 lat

20.15 – PRZYJACIÓŁKI, dramat, komedia, romans, Francja, od 15 lat (premiera) N

26 VIII (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

12.45 – Filmy dla dzieci – O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2, przygodowy, familijny, Polska, od 9 lat KS, N

14.30 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT 3, fantasy, familijny, Niemcy, dubbing, od 9 lat, (premiera) KS, N

16.30 – PRZYJACIÓŁKI, dramat, komedia, romans, Francja, od 15 lat (premiera) N

18.45 – BAŁTYK, dokumentalny, Polska, od 15 lat (premiera) N

20.00 – DIAMENTY, dramat, komedia, Włochy, od 15 lat (premiera) N

20.30 – Strefa komfortu – kino plenerowe – HISPANŃSKI TEMPERAMENT, komedia, Hiszpania, od 15 lat (zakończenie cyklu)

27 VIII (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

12.30 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT 3, fantasy, familijny, Niemcy, dubbing, od 9 lat, (premiera) KS, N

14.30 – Filmy dla dzieci – O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2, przygodowy, familijny, Polska, od 9 lat KS, N

16.15 – BAŁTYK, dokumentalny, Polska, od 15 lat (premiera) N

17.30 – DIAMENTY, dramat, komedia, Włochy, od 15 lat (premiera) N

20.00 – PRZYJACIÓŁKI, dramat, komedia, romans, Francja, od 15 lat (premiera) N

28 VIII (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

12.45 – Filmy dla dzieci – O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2, przygodowy, familijny, Polska, od 9 lat KS, N

14.30 – Filmy dla dzieci – SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT 3, fantasy, familijny, Niemcy, dubbing, od 9 lat, (premiera) KS, N

16.30 – BAŁTYK, dokumentalny, Polska, od 15 lat (ostatni dzień) N

17.45 – PRZYJACIÓŁKI, dramat, komedia, romans, Francja, od 15 lat (premiera) N

20.00 – DIAMENTY, dramat, komedia, Włochy, od 15 lat (ostatni dzień) N

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KS – filmy dostępne w ramach programu Kulturalna Szkoła Na Mazowszu.

N – filmy dostępne w ramach programu Wspomaganie Osób Niepełnosprawnych Na Mazowszu.

Kontakt

tel. +48 383 60 77, +48 386 16 60 | kasa@mcswelektrownia.pl

Godziny otwarcia

Pół godziny przed pierwszym seansem do rozpoczęcia ostatniego seansu

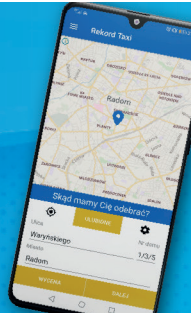
Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.



Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: **48 389 80 80**
lub
pobierz **darmową aplikację!**



REKLAMA

Czarni miejskim klubem

Czarni Radom uratowani przez miasto. Gmina przejęła 75 proc. akcji spółki WKS Czarni Radom S.A., dokładając 300 tys. zł i udzielając milionowej pożyczki. Klub ma budować nową przyszłość w oparciu o radomskie akcenty w drużynie i transparentne finanse. Władze liczą, że stabilizacja przyciągnie sponsorów i pozwoli wrócić do czasów świetności. Klub otrzymał licencję na grę w PLS 1. Lidze.

● MICHAŁ NOWAK

Czarni Radom w ostatnich miesiącach zmagali się z poważnymi problemami finansowo-organizacyjnymi. Pod koniec czerwca radni wyrazili zgodę na przejęcie przez miasto 75 proc. akcji spółki WKS Czarni Radom S.A. – Sytuacja, z jaką spotkaliśmy się na koniec sezonu 2024/25 i zagrożona egzystencja klubu, musiała wywołać naszą reakcję. Bardzo się cieszę, że Stowarzyszenie Czarni podjęło te rozmowy, zwróciło się do nas z prośbą o przejęcie części akcji. Na mocy tych rozmów objęliśmy pakiet 75 proc. akcji, a 25 w dalszym ciągu pozostanie w gestii stowarzyszenia – informuje Radosław Witkowski, prezydent Radomia.

Decyzję poprzedził audyt firmy Deloitte, który wykazał zobowiązania w wysokości 1,3 mln zł. Miasto przejęło akcje poprzez wkład 300 tys. zł i długoterminową pożyczkę 1 mln zł. – Zidentyfikowaliśmy wszystkie zobowiązania, które w tej chwili ciążyą na klubie. One w dużej części wynikają z kontraktów podpisywanych w ubiegłym sezonie. Jest to wartość 1,3 mln zł. Jesteśmy, oczywiście, umówieni ze Stowarzyszeniem Czarni, że razem będziemy ten projekt w sezonie 2025/26 realizować. Wspomniany dług w tej chwili jest na spółkę i będziemy go wspólnie spłacać – mówi Witkowski.

Prezydent nie ukrywa, że bardzo mu zależy, by klub funkcjonował „w sposób stabilny, finansowo i sportowo”. – Cieszymy się tą pierwszą ligą. Mamy fantastyczną halę i mam nadzieję, że drużyna będzie dawała dużo satysfakcji i radości radomskim kibicom. Mam także nadzieję, że szybko powrócimy do tych złotych czasów męskiej siatkówki w Radomiu, kiedy nasz klub bił się o playoffy w PlusLidze – podkreśla.

W planach są zmiany w radzie nadzorczej – dwie osoby wskaże miasto, jedną stowarzyszenie, a następnie ogłoszony zostanie konkurs na prezesa. – Po uformowaniu władz i drużyny będziemy mogli przedstawić szczegółowe cele krótko- i długoterminowe – zapowiada Witkowski.

Mateusz Tyczyński, przewodniczący Rady Miejskiej w Radomiu przypomina, że siatkówka to drugi najpopularniejszy, po piłce nożnej, sport w naszym kraju. – Czarni to ponad 100 lat tradycji, sukcesy i pokolenia kibiców. Dziś jesteśmy właścicielem klubu bez struktur i z trudną sytuacją, ale to początek odbudowy – podkreśla. – Mamy halę na pięć tysięcy miejsc. Każda złotówka włożona w rozwój męskiej siatkówki zwraca się promocyjnie. Dzisiaj to jest najlepszy moment, żeby przyłączyć się do projektu. On jest stabilny. Zapraszamy do



Fot. Piotr Nowakowski

współpracy. Pomoc, czy to organizacyjna, czy finansowa jest bardzo potrzebna. Czarni mają być czymś więcej niż tylko nadawcą wysokich przelewów. Mają być znowu klubem z twardym radomskim charakterem, a do tego potrzebujemy też ludzi z Radomia.

Prezes spółki Sylwia Sułkowska mówiła o intensywnych tygodniach: – Dzięki determinacji udało się uporządkować sprawy organiza-

cyjne i finansowe. Teraz budujemy stabilną przyszłość.

Stowarzyszenie Czarni zachowuje 25 proc. akcji. – Nadal będziemy mocno wspierać rozwój. Dzięki wspólnym wysiłkom klub przetrwał – zaznaczył prezes stowarzyszenia Bartosz Metlerski.

Prezydent Witkowski ocenił, że problemy były skutkiem upolitycznienia klubu. – Kontrakty na sezon 2024/25 przekraczały możliwości

spółki. Oceniam źle działalność poprzednich władz, ale dziś najważniejsze jest odbudowanie. Nowa rada i przyszły prezes muszą zbadać działania m.in. Pawła Zagumnego – mówił.

Trwają rozmowy z potencjalnymi sponsorami tytularnymi. – Pani prezes jest na finałowym etapie rozmów ze sponsorem tytularnym, który zajmie drugie miejsce w nazwie. Cały czas poszukujemy pierwszego sponsora tytularnego – zdradza Mateusz Tyczyński. – Budżet radomskiego klubu na nowe rozgrywki ma wynieść ok. 2,5 mln zł. Oczywiście, nie jest to w całości wkład miasta. Szacujemy, że przynajmniej połowa tych pieniędzy to będą wpływy zewnętrzne. A liczymy, że będzie to znacznie więcej, bo jest odzew środowiska sponsorskiego. Nie jest naszą intencją dosypywanie i zasypywanie każdej dziury z miejskich pieniędzy – mówił Tyczyński. – Założenie jest takie, że Czarni mają być transparentni. Jeśli są tam publiczne pieniądze, to nie będzie tajemnic i ukrywania.

Radomski klub złożył w terminie – do 31 lipca wymagane dokumenty, aby uzyskać licencję na grę w PLS 1. Lidze, a 20 sierpnia otrzymał pozytywną decyzję komisji licencyjnej, co oznacza, że już na pewno przystąpi do rozgrywek w kampanii 2025/26 PLS 1. Ligi.

Gole i kontrowersje

Radomiak Radom przegrał u siebie z Jagiellonią Białystok 1:2 w piątej kolejce PKO BP Ekstraklasy. Po meczu trener Zielonych, Joao Henriques ostro skrytykował decyzje sędziego Wojciecha Mycia.

Spotkanie rozpoczęło się niemrawo, obie drużyny popełniały proste błędy w rozegraniu. Radomiak cierpliwie czekał na pomyłki rywali, a Jagiellonia starała się kontrolować grę. W 27. minucie gospodarze objęli prowadzenie – po podaniu Joao Pedro, Jan Grzesik pokonał bramkarza gości. Na cztery minuty przed przerwą wyrównał Jesus Imaz, który po dograniu Bartosza Mazurka znalazł sposób na Filipa Majchrowicza.

Po zmianie stron Radomiak miał szanse na gola, ale uderzenia Adriana Diegueza i Christosa Donisa mijały cel lub trafiały w bramkarza i słupki.

Jagiellonia wykorzystała błąd defensywy i ponownie trafił Imaz, ustalając wynik na 2:1. Był to dla niego gol numer 100 w ekstraklasie. Radomianie wciąż kreowali sytuacje, lecz brakowało skuteczności. Debiut zaliczył nowy skrzydłowy Elves Balde. Końcówka należała do bramkarzy, a wynik nie uległ zmianie.

Najwięcej emocji wzbudziły decyzje sędziego Wojciecha Mycia. Trener Henriques nazwał je po meczu nieprofesjonalnymi i krzywdzącymi dla swojego zespołu. – Od samego początku meczu zachowanie sędziego wobec nas różniło się od tego,

jak traktował piłkarzy i trenera Jagiellonii. Zespół z Białegostoku nie potrzebuje takich rzeczy. To świetna drużyna, grająca dobry futbol, z bardzo dobrym trenerem. Oni wygrywają dzięki jakości, a nie przez takie sytuacje, jakie widzieliśmy dziś. Nie zasłużyliśmy na takie traktowanie. Powiem szczerze: nigdy nie będę szanował

tęego sędziego. Dziś pokazał, że jego zachowanie nie ma nic wspólnego z profesjonalizmem. To, co robił, odbiegało od standardów, które powinny obowiązywać na tym poziomie – mówił. Podkreślał,

że jego piłkarze walczyli przez pełne 90 minut i że oczekuje równego traktowania w ekstraklasie.

Radomiak po porażce z Jagiellonią zajmuje szóste miejsce w tabeli. Kolejny mecz – w którym rywalem będzie siódmy w stawce Bruk-Bet Termalica Nieciecza – zostanie rozegrany dziś (piątek, 22 sierpnia) przy Struga 63. Oba zespoły mają na swoich kontach po siedem punktów i identyczny bilans: po dwa zwycięstwa, jeden remis i dwie porażki. Pierwszy gwizdek sędziego o godz. 18.

MICHAŁ NOWAK

Pierwsza porażka

W trzeciej kolejce Betclit 3. Ligi piłkarze Broni Radom przegrali z rezerwami Wisły Płock 0:2.

Broni podeszła do domowego spotkania z Wisłą II Płock po dwóch remisach. W tamtych spotkaniach dwukrotnie radomianie wypuścili zwycięstwa z rąk, prowadząc 2:0 z Olimpią Elbląg czy 4:0 z GKS-em Bełchatów i zamiast sześciu punktów, w tabeli mieli tylko dwa. Rywale z Płocka zanotowali porażkę i zwycięstwo.

Mecz z rezerwami Wisły nie ułożył się dobrze dla Broni – w 26. minucie gości na prowadzenie wyprowadził Krzysztof Janus. Radomianie walili głową w mur i nie byli w stanie przebić się przez defensywę ekipy z Płocka. Co więcej, stracili drugą bramkę w 73. minucie i przegrali ten mecz 0:2. Autorem drugiego gola dla Wisły był Filip Łodziński. Gospodarze mieli szanse na gola kontaktowego, ale pod koniec spotkania Sebastian Kobiara nie wykorzystał rzutu karnego.

Po trzech kolejkach sezonu 2025/26 Broni ma na koncie dwa „oczka” i znalazła się na 16. miejscu, czyli w strefie spadkowej Betclit 3. Ligi. Kolejne spotkanie radomianie rozegrają 23 sierpnia na wyjeździe. Przeciwnikiem Broni będzie GKS Wiekielec, jednak obecnie zespół w stawce, który dotychczas raz wygrał i zanotował dwie porażki. Początek tego starcia o godz. 16.

MN

Nowe twarze, ale trzon został

Moya Radomka Radom rozpoczęła przygotowania do sezonu 2025/26 z mieszkanką doświadczonych zawodniczek i nowych twarzy. Zespół będzie walczył w Tauron Lidze i reprezentować Polskę w europejskich pucharach.

W drużynie pozostało sześć zawodniczek z poprzedniego sezonu, a skład uzupełniło osiem nowych siatkarek, w tym zagraniczne rozgrywające Brigitta Petrenko (Węgry) i Oleksandra Molczanowa (Ukraina), przyjmujące Julie Lengweiler (Szwajcaria) i Agata Plaga, środkowa Katerina Żilińska (Ukraina) oraz libero Nikola Jęcek i Kristina Niemcewa (Ukraina). Trzon zespołu został zachowany, co pozwala zachować balans i doświadczenie na kluczowych pozycjach.

Decyzję o pozostaniu w Radomiu podjęła m.in. Monika Gałkowska, która mogła wybrać grę za granicą. – Dobrze mi tu jest, dlatego zostaję na kolejny sezon – mówi atakująca, podkreślając znaczenie europejskich pucharów jako dodatkowej motywacji.

Trener Jakub Głuszak podkreśla, że proces kompletowania kadry był wymagający. – Priorytetem było stworzenie zespołu z zawodniczek ambitnych, z predyspozycjami fizycznymi i chęcią rozwoju. To trochę odmłodzona drużyna w porównaniu z poprzednim sezonem, więc teraz musimy sprawdzić, jak będą funkcjonowały razem na boisku – mówi szkoleniowiec.

Radomka w nadchodzącym sezonie stawia na ofensywę w ataku, zagrywce i bloku, a drużyna ma być nieustępliwa.

Nowy sezon będzie nowym otwarciem dla Weroniki Szlagowskiej. Przyjmująca większość poprzedniego sezonu spędziła na rehabilitacji po kontuzji barku. – Chcę sprawdzić, jak wygląda moja forma po rehabilitacji. Uniwersjada, na której zagrałam, pokazała, że wszystko jest w porządku – mówi Szlagowska, która liczy na powrót do pierwszej reprezentacji Polski, ale nie nakłada na siebie zbędnej presji.

Drużyna Radomki przygotowuje się w Radomiu, na obiektach Radomskiego Centrum Sportu. Czekają ją około trzech tygodni treningów przed rozpoczęciem meczów sparingowych we wrześniu. Cele na sezon są ambitne, choć dyrektor Łukasz Kruk zachowuje ostrożność. – Stać nas na walkę o czwarte miejsce w lidze, a powtórka piątej lokaty może otworzyć ponownie drogę do europejskich pucharów – zaznacza.

Poprzedni sezon Radomka zakończyła na piątej pozycji w Tauron Lidze, a w Pucharze CEV dotarła do ćwierćfinału. Teraz zespół ponownie zagra w europejskich rozgrywkach, licząc na co najmniej третią lub czwartą rundę. Początek sezonu Tauron Ligi przewidziany jest na drugi weekend października.

MICHAŁ NOWAK

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

www.radiorekord.pl